KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 17 (29) Lipca. — Rok 1852. № 198. Jutro, ŚŚ. Julitty, Abdona i Senny M.

W Kościele XX. *Dominikanów*, w przyszłą Niedzielę przypada doroczna uroczystość Śtej ANNY Matki BOGA-RODZICY N. MARJI Panny, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami, i Odpustem zupełnym.

J. K. W. Xiążę FRYDERYK-WILHELM *Pruski*, przybył w d. 5 (17) b. m. do *Peterhofu* pod *Petersburgiem*.

Rozkazem CESARSKIM, J. C. W. Wielki Xiążę KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, mianowany został Towarzyszem Szefa Sztabu Jeneralnego Marynarki CESARSKIEJ.

Rozkazem CESARSKIM, Porucznik Hr: Woldemar *Jezierski*, z Pułku Kawalergardów JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, Adjutant JO. Xięcia FELDMARSZAŁKA, NAMIESTNIKA Królestwa, postąpił na Sztabs-Rotmistrza.

Tymże Rozkazem, Hr: *Kreutz*, Paź Dworu J. C. MOŚCI, postąpił na Praporszczyka do Pułku Dragonów J. C. W. W. Xięcia MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA.

Królewsko-*Pruski* Radca Tajny Legacyjny *Balan* (dawniej Konsul Jlny *Pruski* w *Warszawie*), mianowany został przez N. Króla *Duńskiego*, Komandorem Orderu *Dannebroga*.

Rada Administracyjna Królestwa.— Gdy dotychczasowe przepisy w przedmiocie zajęcia własności sposobem przymuszonego wywłaszczenia na Rządowy lub inny publiczny użytek, okazały się niedostateczne; Rada Administracyjna z mocy szczególnego NAJWYŻSZEGO upoważnienia, postanowiła i stanowi co następuje: *Rozdział I. Rozporządzenia ogólne.* Art. 1. Własność prywatna instytutowa lub gminna, zajętą być może sposobem przymuszonego wywłaszczenia na Rządowy lub inny publiczny użytek, nie inaczej jak na mocy NAJWYŻSZYCH Ukazów. Art: 2. Wyjątkowo od ogólnego prawidła, Rada Administracyjna Królestwa będzie mogła w przypadkach w art: 3m wyszczególnionych, zajęcie na przymuszone wywłaszczenie rozporządzić bezzwłocznie, gdy dla zachodzących okoliczności uznanem to zostanie za konieczne, mianowicie zaś, gdy potrzeba zajęcia, wynikłe w przywiedzeniu do skutku Woli poprzednio objawionej J. C. MOŚCI, co do uskutecznienia wymagających tego budowl lub innych robót; o wydanych przez siebie rozporządzeniach, Rada Administracyjna w każdym razie NAJJAŚNIEJSZEMU PANU doniesie. Art: 3. Przypadki zajęcia własności sposobem przymuszonego wywłaszczenia na Rządowy lub inny publiczny użytek, do których się odnosi przepis art: 2, są: 1. *Gruntów i budowl*, a) na założenie lub uregulowanie drogi publicznej, czyli do powszedniego użytku przeznaczonej, tudzież na potrzebne do jej utrzymania i użytkowania z niej budowle i zakłady jako to: na koszary drogowe, stacje i przystanki drogi żelaznej, stacje pocztowe, szkółki drzew do wysadzenia dróg, na rowy do odpływu wód z dróg publicznych i t. p., a to bez względu czyli Rząd utrzymywać będzie drogę własnym funduszem albo poruczy jej utrzymywanie osobom pojedynczym, gminom lub stowarzyszeniom; b) na założenie i utrzymanie kommunikacji telegraficznej, i na potrzebne w tym celu budowle, c) na założenie lub uregulowanie ulic i placów, tudzież kanałów do odprowadzenia nieczystości po miastach, wreszcie na budowę szlachtuzów i jatek rzeźniczych po miastach, d) na założenie kanałów spławnych albo dla uspławnienia rzek niespławnych, tudzież dla uregulowania koryta i ubezpieczenia brzegów rzek spławnych, dla uprzątnienia z nich zawad, oraz przy robieniu nadbrzeżnych bulwarków, e) na roboty fortyfikacyjne, f) na założenie obozu, lub dla odbywania popisów wojskowych czasowo lub na zawsze, g) na uregulowanie linji granicznej Królestwa od krajów ościennych, oraz na potrzebne dla dozoru granicy odstępy i drogi, wreszcie na założenie Komor Celnych i innych budowl dla służby granicznej, h) na założenie lub rozszerzenie smętarzów do grzebania zmarłych, na założenie Kościołów i innych domów modlitw wszelkich wyznań i na budowle dla pomieszczenia osób do służby kościelnej przeznaczonych. (D. c. n.)

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie. — Zawiadamia niniejszem, iż zapis uczniów do tegoż Instytutu na rok szkolny 1852/3, rozpocznie się z dniem 4/16 Sierpnia, i trwać będzie codziennie, wyjąwszy Święta i Niedziele, od godziny 4tej po południu, do dnia 20 Sierp: (1 Wrze:) r. b., jako czasu, w którym się rozpocznie wykład nauk w Instytucie. Warunki przyjęcia ucznia są następujące: 1) Uczeń nowo-wchodzący do Instytutu, winien złożyć: metrykę urodzenia dowodzącą że ma przynajmniej wieku lat 16 skończonych, świadectwo odbytej ospy i xiążeczkę legitymacyjną. 2) Udowodnić przez examin posiadanie w należytym stopniu wiadomości w tych przedmiotach, które mają najbliższy związek z nauką gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa. 3) Uczniowie przybywający do Instytutu ze Szkół Rządowych, powinni prócz tego składać świadectwa szkolne; ci zaś, którzy nie wprost z zakładów naukowych Rządowych wchodzą do Instytutu, obowiązani są także złożyć: Świadectwo spokojnego i moralnego sprawowania, wydane przez Ojca lub Opiekuna, a co do własnoręczności podpisu i rzetelności świadectwa, poświadczone przez Naczelnika właściwego Powiatu, jako też własnoręczny opis biegu życia, aż do czasu wejścia do Instytutu. Oprócz nauk, pomieszkania z meblami, uczniowie otrzymują w Instytucie stół, opał, światło, opranie bielizny, pościel, wszelką usługę i pomoc lekarza. Za to wszystko, każdy uczeń tak drugoletni jak i nowo-wchodzący, opłacać będzie tytułem wpisu rocznego rs. 175, w dwóch półrocznych ratach z góry po rs. 87 k. 50, a mianowicie: 1sza rata przy zapisaniu ucznia w terminie od 4/16 do 18/30 Sierpnia r. b.;

2ga rata w terminie od 20 Grud: (1 Stycz:) 1852/3 do 18/30 Stycznia 1853 r.; po upływie tego terminu, uczeń, w razie nieopłacenia 2giej raty, natychmiast usunięty będzie z Instytutu. Z uczniem nowo-wchodzącym do Instytutu, obowiązany jest przybyć do zapisu, Opiekun w *Warszawie* zamieszkały, dla złożenia własnoręcznej deklaracji. O dopełnieniu innych pomniejszych formalności, oddający ucznia do Instytutu, przy zapisie zawiadomieni zostaną. — Radca Stanu, M. *Oczapowski*. Sekretarz Instytutu, *Erlicki*.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Jana Bożego w *Warszawie*, otrzymawszy w b. m. dla chorych obłąkanych w tutejszym Instytucie na kuracji zostających, nadesłaną ofiarę przez Wżną R... W... z *Lubelskiego*, z 16tu tomów xiążek składającą się; Rada Szczegółowa poczytuje za miły obowiązek, złożyć w imieniu cierpiącej ludzkości W. ofiarującej za dar powyższy najszczersze podziękowanie. Doświadczenie przekonało, że czytanie stosownych xiążek, które dotąd, częścią z bibljoteki miejscowej, częścią sposobem abonamentu były i są dostarczane, zbawienny wpływ wywiera na przychodzących do przytomności (rekonwalescentach). Wybór zaś dzieł przez W. R... W... nadesłanych, powiększy właściwą dla obłąkanych czytelnię. Oby ofiara ta, tak zbawiennie oddziaływająca na umysły nieszczęśliwych, dotkniętych obłąkaniem, znaleźć mogła naśladowców.

Pojutrze odbędzie się w *Piotrkowie*, poświęcenie i otworzenie nowo-wzniesionego szpitala tak dla Chrześcjan, jako też i starozakonnych. O ile nam wiadomo, znaczna ilość osób z *Warszawy*, wybiera się na tę uroczystość.

Na publicznem posiedzeniu Akademji Sztuk i Rzemiosł w *Berlinie*, pomiędzy innemi następujący uczniowie otrzymali *medale srebrne*: Wilhelm *Kuksz* z *Warszawy*, Juljan *Isakiewicz* mularz, Romuald *Puczyński* rzeźbiarz z *Poznania*, i Lud: *Kapicki* mechanik z *Gdańska*.

W mieście *Kaliszu* zszedł z tego świata po krótkiej słabości, w dniu 22 b. m., Cypryan *Nieniewski*, Radca Skarbowy b. Rządu Gubernjalnego *Kaliskiego*, Emeryt, Kawaler Orderów: Śgo Włodzimierza, Śgo Stanisława i Znaku nieskazitelnej służby.

Joanna z Brzozowskich *Brochnocka*, Żona Towarzysza Sztuki Drukarskiej, Siostra Bractw: Śgo Rocha i OPATRZNOŚCI BOZKIEJ, przeżywszy lat 51, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały w głębokim smutku Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, oraz Braci i Siostry wspomnionych Bractw, na exportację zwłok Jej, jutro o godzinie 6tej po południu, z domu Nro 1512 przy ulicy *Złotej*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Józef *Smiałkowski*, przybyły z prowincji do *Warszawy*, w wieku lat 54, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostały Brat, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Zofja *Pomianow*, wdowa po Radcy Dworu, lat 49, i Franciszka *Kozłowska* żona Nauczyciela Szkoły Elementarnej, lat 62, onegdaj życie zakończyli.

Teodor *Kweizer*, b. Kapitan Gwardji b. Wojsk Polskich, w wieku lat 61, po kilkodniowej chorobie, onegdaj zszedł z tego świata. Stroskana Żona, Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godzinie 6tej po południu, z domu N° 982 przy ulicy *Granicznej* i *Grzybowskiej*, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski*.

Paulina z Fechnerów *Karśnicka*, Żona Radcy Dworu, lat 43 mająca, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj zakończyła życie. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie ciała, jutro o godz: 5tej po południu, z domu N° 341 przy ulicy *Nowe-Miasto*, na smętarz *Ewangelicki*.

Onegdaj wieczorem zszedł z tego świata, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, ś. p. Fryderyk *Wichmann*, Obywatel i właściciel tutejszego zakładu oleju rafinowanego. Pozostała Wdowa z Familją, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na pochowanie zwłok jego, dziś o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mające.

D. 22 b. m. umarł w *Krakowie*, w 39 roku życia, ś. p. Bolesław Hr: *Wielopolski*.

Ponieważ przeciwko wszelkim słabościom epidemicznym i innym, tylko rychła i dzielna pomoc lekarska, przy łatwem i podobnież rychłem nabywaniu lekarstw, skutecznie działać może, zatem donosimy mieszkańcom *Nad-Wiślańskim* i *Nad-Wieprzańskim*, że P. *Haasse*, Magister Farmacji, z mocy upoważnienia Rządu, urządził kompletną Aptekę w obrębie twierdzy *Iwangorod*, która w dniu 5/17 b. m. do użytku przez właściwą Władzę otworzoną została. Małe bowiem stosunki ościennych Obywateli z twierdzą *Iwangorod*, mogących nawet mieć zamiar rozciągać opiekę w podobnym wypadku nad swemi włościanami, lub nad inną biedną klassą ludności, niedozwalają Im wiedzieć o tej nowej dogodności dla ogółu; odległość zaś innych Aptek od pomienionego punktu od 3ch do 4ch mil, nie może zapewnić spiesznego zaopatrzenia się w lekarstwa, zwłaszcza w nagłym i zwłoki nie cierpiącym wypadku. Z tej to przyczyny osądziliśmy słusznem, uprzedzić Ich za pośrednictwem niniejszego pisma, o tej nowej dla Nich dogodności.

Znany Inżenier francuzki P. *Gache* z *Nantes*, który budował machiny do statków *Żeglugi parowej* na *Wiśle*, ukończył dwie machiny parowe dla statków przeznaczonych do Cesarstwa. Machiny te przewiezione zostaną, na statku parowym śrubowym *la Bretagne*, z *Nantes* do *Petersburga*.

Donosimy, iż *Warszawski* Kantor *Petersburgskiego* Towarzystwa pierwszego Zakładu transportów, znajdujący się przy ulicy *Elektoralnej* w domu P. *Bersona* pod Nr 975, wysyła na Jarmark do m. *Zelwy*, ostatni transport w *Poniedziałek*, t. j. 3 Sierpnia r. b., a zatem osoby mające potrzebę odesłania tam swoich towarów lub rzeczy, raczą zawcześnie zgłosić się do tegoż Kantoru.

Ochmistrzyni Szkoły wyższej płci żeńskiej, przy ulicy *Miodowej* Nr 495, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż kurs nauk w tejże Szkole, rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia r. b.— Antonina *Tatarkiewicz.*

Pani Julja *Niewiarowska,* która kilka lat temu, wyjeżdżając za granicę, okazała u nas swój piękny talent na fortepjanie, wyjechała w tych dniach do *Ciechocinka,* gdzie zamierza dać koncert. Niewątpimy że przybycie tej wirtuozki, nie małą sprawi przyjemność bawiącym obecnie u tych wód uzdrawiających.

Wczoraj zachorowało na cholerę osób 109; wyzdrowiało 35, zmarło 34.

Mam zaszczyt zawiadomić szano: Rodziców, którzy mają do ulokowania synów do szkół Rządowych filologicznych, iż przyjmujemy na stancję ze stołem i wszelkiemi wygodami, za pomierną bardzo cenę, zapewniając wszelki dozór i troskliwość, jakby pod okiem Rodzicielskiem. Pozwolenie i upoważnienie mamy uzyskane. Wiadomość dalszą powziąść można pod Nr 323 na *Nowym-Mieście,* w podwórzu po prawej stronie na dole.

Gazeta *Krakowska* (Czas), ogłaszając sprawozdanie o wyroku Sędziów *Lwowskich,* co do przyznania *premium,* za przedstawione na konkurs prace dramatyczne, wyraziła się wkrótkości, mianowicie pod względem przysądzenia nagrody. Artykuł ten powtórzyły pisma tutejsze, nie sięgając wcale do źródła, jakiem w tym wypadku była *Gazeta Lwowska,* jako organ miejscowy. Powtórzenia te, wprawiły czytającą Publiczność w wątpliwość, i z tego to powodu otrzymaliśmy kilka zapytań, a nawet i wezwań, o bliższe wyjaśnienie tej kwestji. Odpowiadając przeto na takowe, oświadczamy: iż podana przez nas pierwotna wiadomość, czerpniętą została z najpierwszego źródła, to jest z *Gazety Lwowskiej,* że oznaczone za najlepszą komedję *premium* w kwocie 150 złr., przyznane zostało autorowi komedji *Wąsy i Peruka,* to jest J. *Korzeniowskiemu,* i nakoniec, że tenże szanowny Autor wezwany został za pośrednictwem pomienionej *Gazety Lwowskiej* do odbioru powyższej kwoty osobiście lub przez upoważnioną osobę.

Felix *Gajewski,* Komornik przy Trybunale Cywilnym Guber: Warszawskiej w *Warszawie,* obrał sobie obecnie zamieszkanie pod Nrem 272.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, Pan *Nowiński,* jako gość przedstawił rolę Pułkownika *Ferrier,* w Komedji *Małżeństwo z rozkazu.* Młody ten Artysta wiele ma zdolności, czucia i *rutyny* scenicznej, szczególniej w pierwszym akcie Komedji, gra jego pełną była prawdy; nie możemy tego jednakże sumiennie powiedzieć o akcie drugim, tutaj bowiem Artysta cokolwiek za nadto deklamował, mimo że myśli zawarte w tem miejscu, nie wymagają tego zupełnie. Niech ta uwaga nie zraża Pana *Nowińskiego,* czynimy ją z prawdziwej życzliwości, przekonani, że w tak młodym wieku, łatwo będzie doskonalącemu się Artyście naprawić ten mały usterek. Publiczność z oklaskami przyjmowała debiutanta, i wraz z Panną *Moroz* i Panem *Bychterem,* 3-krotnem zaszczyciła przywołaniem. Między aktami Pan *Kuhne,* członek orkiestry Teatrów, z powszechnem zadowoleniem odegrał na trąbce chromatycznej, kompozycję J. *Stefaniego* i Arję *Donizettego,* ułożoną na orkiestrę przez F. *Małgockiego.* Publiczność obsypała oklaskami jego piękny talent. Po Komedji *Folwark Primerose,* przywołano Wszystkich, i oddzielnie Pannę *Szymanowską,* oraz PP. *Królikowskiego* i *Stolpego.*

W dniu 3 b. m. około godziny 4ej z południa, wilk wypadłszy z lasu, niedaleko miasta *Miechowa* będącego, porwał 7-letniego chłopca, który z kilkunastu innemi dziećmi zbierał jagody. Ciało jego pozbawione rąk i nóg, następnego dopiero dnia w czasie zarządzonej obławy wynaleziono.

Piszą nam z *Londynu,* na d. 23 b. m., że targ zbożowy jest bardzo nędzny; najmniejsze forsowanie sprzedaży *pszenicy,* sprowadza niższą cenę.

Anglja.— Dzienniki dotąd jeszcze sprzecznie podają obliczenia wyborów; to tylko jest pewnem, że gabinet stracił 26 kolegjów dawnych, a zyskał 59 nowych. Wniosków ztąd żadnych o większości stawiać niepodobna; rzeczy na skutek protestacji bardzo zmienić się mogą, bo przekupstwo ważną rolę grało przy wyborach, których zapewne nie mało zwalą.— Dzienniki oppozycyjne uskarżają się na Hrabinę *Derby,* że ta bławatnych kupców w *Westend Londyńskiem,* podmawiała na korzyść kandydatury Lorda *Maidstone.*— Królowa dotąd zwiedziła 5 wielkich portów w swej przejażdżce; wraca na wyspę *Wight* na *regatę* (gonitwy na morzu), w których udział mięć będzie sławny yacht *Ameryka.*— Statek *Susan* przywiózł w tych dniach z *Indji Wschodnich* 53,000 sztuk *ananasów.*

Francja. *Paryż 23 Lip:.*— Dziś Xżę Prezydent przybył tutaj; przyjęcie było wspaniałe; 40,000 wojska, jak mówią, tworzyło szpaler od banhofu do rogatki *de l'Etoile;* wszyscy urzędnicy w wielkich mundurach czekali w dworcu; znakomitsi dygnitarze długim szeregiem w powozach odprowadzali głowę Państwa przez miasto; pomiędzy niemi uważano Arcy-Biskupa *Paryża.* Orszak otwierało dwa pułki ułanów i gidów, zamykali go karabinierowie. To przyjęcie i zapał, jaki podróż *Strasburgska* w ludności tych stron wzbudziła, wywołały znowu pogłoski o Cesarstwie, te jednak nie robią żadnego wrażenia; nikomu o to nie chodzi czy to nastąpi prędzej czy później, czy przed podróżą do południowej *Francji,* czy po podróży. Z przejażdżki do *Baden, Ludwik-Napoleon* bardzo jest zadowolony. Zaraz za jego przybyciem do tego miasta, Policmajster miejscowy oddał się na rozkazy Jenerała *Roguet,* Adjutanta Xięcia; ten jednak prosił tylko owego urzędnika, by zbytecznemi środkami ostrożności nie zawadzał swobodzie prywatnego życia, jakie Xżę przez te dni dwa chce prowadzić. *Baden* w tej porze roku jest nader świetnem; mnóstwo osób najznakomitszych tak z *Europy* jak z *Ameryki,* tam zjeżdża; za ukazaniem się Xcia na promenadzie zwanej *Conversation,* wszyscy obecni z uszanowaniem odkrywali głowy, podobnież żegnano go, gdy spacer opuszczał. Wieczorem natłok był wielki w salonach *Conversation;* spodziewano się tam przybycia Xię-

cia, ale to nie nastąpiło. Tysiące też biletów rozkupiono na bal ubogich z tego samego powodu.— Z polecenia Prezydenta, Minister spraw zagr: z własnoręcznym listem posłał staremu Proboszczowi pewnej wioski pod *Moguncją*, order *legji honorowej*, za to, że ten od śmierci *Napoleona*, co rok w d. 5 Maja odprawia Nabożeństwo żałobne. (Cesarz *Napoleon* kiedyś tę wioskę zniszczoną przez wojnę, na lat 15 od podatków uwolnił). Na prośbę Proboszcza, przysłano mu także portret Prezydenta; te dary zrobiły bardzo dobre wrażenie.— Pułkownik *Fleury*, powiózł W. Xięciu *Badeńskiemu* ozdoby wielkiego krzyża *legji honorowej*, przesłane mu przez Prezydenta; Jenerał *Canrobert*, został także wysłany do *Darmstadt*.— Pogrzeb Marszałka *Exelmans*, wkrótce nastąpi w Kościele Inwalidów. Remi-Józef-Izydor Hr: *Exelmans* urodził się w *Bar-le-Duc* 13 Sty: 1775; 1791 wstąpił do 3go bataljonu ochotników *Mezy*, dowodzonego przez *Oudinota;* odbył kampanje *francuzką, belgicką, niemiecką, włoską* i *neapolitańską* pod *Macdonaldem*, i został Adjutantem *Murata*. W r. 1805 był mianowany Pułkownikiem i oficerem *legji honorowej*, w 1807 Jenerałem brygady. Wzięty do niewoli przez partyzantów *hiszpańskich*, posłany do wysp *Balearskich* a następnie do *Anglji*, uciekł z pontonów w małej barce, przepłynął kanał i wylądował w *Gravelines;* został wówczas W. Koniuszym Króla Neapolitańskiego *Murata;* wrócił potem do *Francji* i służył w jeździe gwardji; w d. 6 Września 1812 przed bitwą pod *Moskwą*, został Jenerałem dywizji. W 1813 i 14, dowodził do bitwy pod *Montereau* 2gim korpusem jazdy; w bitwie pod *Waterloo* dowodził drugim korpusem rezerwy jazdy. On ostatni bił się po tej klęsce, bo w 3,000 ludzi uderzył na silny korpus sprzymierzonych, zbliżający się ku *Paryżowi*, i ocalił *Wersal*, (prawie w tych samych miejscach śmierć go spotkała). W 1819 rząd *Burbonów* pozwolił mu wrócić do *Francji* i umieścił w kadrach armji; w 1830 w dniach lipcowych bił się przeciw *Marmontowi* i wraz z Jenerałem *Pajol* dowodził wyprawą na *Rambouillet*. Został Marszałkiem 11 Marca 1851. — Rozdanie sztandarów gwardji narodowej w d. 15 p. m. nastąpi; w tej chwili nad robotą tych sztandarów pracują; oprócz nadpisu departamentu, sztandary te są podobne do rozdanych armji; frendzle tylko mają srebrne nie zaś złote. Spodziewają się na tę uroczystość licznych deputacji z departamentów. — *Francja* w tej chwili liczy tylko 4ch Marszałków: Hieronima *Bonaparte, Reille, Harispe* i *Vaillant;* Jenerałowie *Magnan* i *Castellane*, którzy dowodzili korpusami osobnemi przeciw zagranicznemu nieprzyjacielowi, mają jedynie prawo do buławy. — Z departamentów donoszą o ciągłych burzach i o chorobie winorośli. — Do *Paryża* przybywa coraz więcej *Korsykanów*, starających się o posady.

Włochy. — Papież rozkazał uorganizować nową Akademję starożytności Chrześcjańskich.— Około Kościoła Stej Katarzyny za miastem, odkryto nowe katakumby z 2go wieku po CHRYSTUSIE. — Ogłoszono w *Rzymie* rozkaz dzienny Ministra wojny o utworzeniu armji. Liczba rekrutów do tej armji we *Francji* zwerbowanych, wynosi już do 4,000.

Rozmaitości. — Podług nowych obliczeń, *Prusy* liczą 16,365,011 mieszkańców; z tych 6,063,186 wyznaje Religję Rzymsko-Katolicką. Kościołów Katolickich jest 5,156, Protestanckich 8,164. — Kapitan *James*, pierwszy i rzeczywisty małżonek Loli *Montez*, mieszkający w *Indjach Wschodnich*, choruje śmiertelnie.— Kobieta *blondynka*, zdaje się prosić mężczyznę o serce; w oczach *brunetki* widać, że go gwałtem sobie przywłaszcza. — »Szklankę limonady!" zawołał z fanfaronady jakiś chudy pachołek do usługującego w cukierni, a nachylając mu się do ucha, dodał po cichu: »bez cukru i bez cytryny."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bohte Robert Ob: z Pińska nr 1298; Bourgier Henryeta Ob: z Paryża nr 1259; Desjardier Ludwika Ob:, i Dinokur Marja Żona Urzę: z Petersburga nr 613; Haberman Wilh: Majster Ciesielski z Frankfurtu nad Odrą nr 603; Kusznikow Dymitr Rad: Hono: z Petersburga nr 634; Lesser Lewi Kup: z Moskwy nr 1790; Masson Alex: Rz: R. S. z Niemysłowa nr 421; Plichta Jan Sęd: Pokoju z Byszewy nr 2673; X. Pieńkowski Daniel z Worowa nr 613; Pusłowska Karolina Oby: z Paryża nr 1259; Przybylski Alex: Uczeń Uniwer: z Charkowa nr 1259; Senturin Alex: Kup: z Petersburga nr 634.

Wyjechali: Buszyński Ign: Radca do Kowna; Chojecki Piotr Ob: do Cesarstwa; Czetwertyński Xżę do Gub: Podolskiej; Iłłakowicz And: Oby: do Brześcia Lit:; Konstantynowicz Winc: Ases: Koleg: do Niemiec; Kister Rozalja Oby: do Lwowa; Mathieu Wikt: Art: Rzeźb: do Paryża; Pusłowski Wandalin Łowczy Gubernjalny, i Poletyłło Jan Hr. do Niemiec; Szyling Mich: Porucz: do Kaukazu; Turski Jan Rz: R. S. do Ciechocinka; Wasilewski Ign: do Gub: Mohylewskiej.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła 20.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 7.
TEATR WIELKI. Jutro, na żądanie, *Marja de Rohan*. — (W Teatrze Rozmaitości nie będzie widowiska).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 17 (29) Lipca 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin*.